

Szanowni Państwo,

zostaliście Państwo poproszeni o opiniowanie projektu Ministerstwa Zdrowia MZ1820.

Dlatego dziś stajemy przed Wami z jednym, prostym, a zarazem fundamentalnym wołaniem: dajcie nam prawo decydowania o zdrowiu i przyszłości naszych dzieci.

Polskie dzieci już dziś otrzymują największą ilość szczepionek w całej Unii Europejskiej – więcej niż ich rówieśnicy w Niemczech, Holandii czy w Czechach.

Według założeń projektu MZ1820 do katalogu szczepień obowiązkowych ma dołączyć kolejna: szczepionka przeciwko wirusowi HPV – preparat, co do którego wciąż istnieją wątpliwości, którego działania długofalowych skutków nie znamy.

Na chwilę obecną szczepionka jest dostępna dla każdego, kto chce się zaszczepić. CHCE.

Apelujemy, żeby tak pozostało.

Czy naprawdę musimy żyć w kraju nakazów i zakazów?

Nie jesteśmy przeciwni szczepieniom. Jesteśmy przeciwni przymusowi. Jesteśmy przeciwni odbieraniu prawa do wyboru, które jest fundamentem demokracji i wolności obywatelskiej.

Czy naprawdę chcemy, by polski system zdrowia opierał się na przymusie, a nie na zaufaniu?

Czy naprawdę uważamy, że urzędnik wie lepiej niż matka lub ojciec co jest dobre dla ich dziecka?

Czy tak wygląda społeczeństwo wolnych ludzi?

Nie chcemy być traktowani jak bierni wykonawcy decyzji, które zapadają ponad naszymi głowami. Chcemy mieć prawo wyboru! Chcemy być partnerami do dyskusji, decydentami w podejmowaniu kluczowych decyzji związanych ze zdrowiem NASZYCH dzieci. Chcemy być odpowiedzialnymi, myślącymi, kochającymi rodzicami, którym pozwala się chronić swoje dzieci tak, jak uważają za słuszne.

Nasze dzieci nie są własnością państwa.

Są naszymi synami i córkami, są przyszłością tego kraju. A przyszłość – to nie maszynka do szczepień, lecz człowiek, któremu trzeba dać przestrzeń do życia w zdrowiu i w wolności.

Dlatego prosimy Was –

Nie kierujcie się lękiem, interesem firm, polityką.

Kierujcie się sercem, prawdą i wolnością.

Niech Polska stanie się krajem świadomego wyboru, nie przymusu.

Niech rodzice odzyskają głos.

Niech dzieci nie będą tylko obiektem procedur, lecz podmiotem troski.

W imię miłości.

W imię wolności.

W imię odpowiedzialności.

Z głębokim szacunkiem,

Rodzice i obywatele Rzeczypospolitej